

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Buliński

w sprawie **M. B.**

skazanego z art. 197 § 4 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 10 września 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 grudnia 2014 r.,

częściowo zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 15 września 2014 r.,

- 1. oddala kasację obrońcy skazanego M. B. jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciąża skazanego M. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% podatku VAT na rzecz adwokata P. G. (Kancelaria Adwokacka), obrońcy z urzędu skazanego M. B. tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 roku, zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 15 września 2014, przez uzupełnienie kwalifikacji prawej o art.

197 § 1 k.k., jak również podwyższył wymierzoną skazanemu karę z 10 do 15 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego M. B. wniósł jego obrońca, zarzucając temuż orzeczeniu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, które miały wpływ na jego treść, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k., 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegające na tym, że sąd ten nie rozważył należycie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy od wyroku sądu I instancji przez co, w uzasadnieniu orzeczenia odwoławczego nie podał, dlaczego konkretne zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne, a nadto dokonując kontroli instancyjnej wyroku sądu I instancji dowolnie ocenił zgromadzone dowody i wynikające z nich okoliczności, przekraczając tym samym granice określone przez procesową zasadę swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji utrzymał w mocy niesłuszny wyrok uznający oskarżonego winnym zarzucanego przestępstwa z tą zmianą, że osk. B. wyczerpał swoim czynem znamiona przestępstwa z art. 197 § 1 w związku z par. 197 § 4 i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 64 § 2 i skazania go za te czyny na karę 15 lat pozbawienia wolności; 2. rażące naruszenie prawa procesowego art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z 457 § 3 k.p.k. poprzez przyjęcie, że istniejące w sprawie dowody pozwalają w ramach określonych normą procesową zawartą w art. 7 k.p.k. w związku z art. 5 § 2 k.p.k., na jednoznaczne stwierdzenie winy oskarżonego za przestępstwo z art. 197 § 1 w związku z art. 197 § 4 k.k., podczas gdy istniejące a nie usuwalne wątpliwości nie pozwalają, w ramach określonych normą procesową w/w artykułów 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. na wyprowadzenie wniosku o sprawstwie M. B. w tym zakresie, a także godzą w zasadę domniemania niewinności;

3. niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego M. B.

W oparciu o to skarżący wniósł o uchylenie wyroków sądów I i II instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M. B. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., i jako taka została oddalona, natomiast skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Oczywiście chybiony jest pierwszy ze zgłoszonych zarzutów. Nie można kwestionować naruszenia art. 7 k.p.k. przez Sąd odwoławczy, gdyż Sąd ten nie czynił w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd dokonał jedynie technicznej zmiany w kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego (dodanie art. 197 § 1 k.k.), co nie wiązało się w żadnej mierze ze zmianą oceny dowodów (wbrew twierdzeniom obrony, Sąd II instancji nie prowadził postępowania dowodowego).

Skarżący winien się zdecydować czy zarzuca Sądowi odwoławczemu obrazę art. 433 § 2 k.p.k. (nie rozważenie wszystkich zarzutów wskazanych w apelacji) czy art. 457 § 3 k.p.k. (uzasadnienie uznania zarzutów apelacyjnych za niezasadne zdaniem skarżącego nie spełniło wymogów określonych w tym przepisie).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd II instancji należycie rozważył wszystkie zarzuty apelacji określone w pkt 1 jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Niezasadny jest także 2 zarzut kasacji, będący powtórzeniem z zarzutu apelacji, a zatem skierowany jest on do orzeczenia sądu pierwszej a nie drugiej instancji. Sąd pierwszej instancji przy rozstrzyganiu sprawy nie stwierdził istnienia wątpliwości nie dającej się usunąć, a zatem nie mógł jej usunąć na niekorzyść oskarżonego. Z uzasadnienia apelacji i kasacji wynika, że skarżący tej nieusuniętej wątpliwości dopatruje się w fakcie nie badania oskarżonego po zatrzymaniu na obecność w jego organizmie środków odurzających, a to winno skutkować przyjęciem, że środki te mogły wpłynąć na treść składanych przez niego pierwszych wyjaśnień.

Rzeczywiście Sąd Apelacyjny poddając ocenie przekonanie sądu pierwszej instancji o wiarygodności pierwszych wyjaśnień oskarżonego podkreślił i to, że oskarżony w trakcie tych wyjaśnień nie był pod wpływem alkoholu. Uczynił to jednak w powiązaniu z racjonalnością i logiczną zbornością tych pierwszych wyjaśnień oskarżonego a także z zachowaniem przez niego chronologii wydarzeń. Zauważyć przy tym należy, że oskarżony został zatrzymany przez policję w dniu 1 lipca 2012 r. o godz. 6.45 (k. 38 przy próbie ucieczki i stawiania oporu) zaś

pierwsze wyjaśnienia oskarżony złożył w dniu 2 lipca 2012 r. o godz. 13.50 (k. 96). Tak znaczny upływ czasu (31 godzin) bezspornie bez możliwości użycia środków odurzających usuwa wątpliwości czy ewentualnie wcześniejsze użycie tych środków przy niezauważeniu ich działania na oskarżonego podczas zatrzymania mogło mieć wpływ na treść pierwszych jego wyjaśnień.

Trzeci zarzut zawarty w kasacji w oparciu o art. 523 § 1 k.p.k. może budzić jedynie zdziwienie Sądu Najwyższego i wątpliwości co do fachowości podmiotu wnoszącego kasację.

Wobec powyższego kasacja okazała się jako oczywiście bezzasadna.